

Komentarz Tygodniowy

Atak na poziom 2800 punktów został zakończony niepowodzeniem obozu byków - w efekcie warszawski indeks Blue Chipów zakończył tydzień na poziomie 2736 punktów. Pomimo bardzo mieszanych sesji, w skali tygodnia WIG20 zyskał 1,22 procent - mocniejsze wzrosty indeksu ograniczało słabe zachowanie spółek surowcowych i budowlanych: GTC poinformował, że główny akcjonariusz, grupa Kardan zdecydowała się na sprzedaż 16 - procentowego pakietu akcji spółki (w skali tygodnia walory GTC zostały przecenione o przeszło 11 procent), KGHM i PKN Orlen traciły na fali wyprzedaży na rynku surowcowym. Najmocniejsze wzrosty zanotował Cyfrowy Polsat oraz Getin Bank. Nasza krajowa waluta zyskiwała w oczekiwaniu na decyzję RPP o podwyżce stóp procentowych , dalsza część tygodnia przyniosła jednak osłabienie i powrót powyżej poziomu 3,900 - ostatecznie złoty zakończył tydzień na poziomie 3,87 (-0,07%) oraz 2,85 do USD (1,7%).

Tydzień zdecydowanie upłynął pod znakiem wzrostu eurodolara - europejska waluta zyskiwała dzięki dużo lepszym od oczekiwań danym makro z Niemiec, a także poprawie sentymentu wokół Hiszpanii i Portugalii.

Nad światowymi giełdami ciążyły jednak słabe wyniki amerykańskich instytucji finansowych (w IV kwartale 2010 Goldman Sachs zarobił 52 procent mniej niż rok wcześniej, strata na akcję Bank of America wyniosła 0,16 USD, wobec oczekiwanego zysku na poziomie 0,14 USD) oraz obawy związane z dalszym zacieśnianiem polityki monetarnej przez Państwo Środka. Na parkietach za oceanem w skali tygodnia S&P zyskał zaledwie 0,18%, Ndaq spadł o 1,01%, szczególnie dobrze zachowywał się Dow Jones, który od ostatniego piątku zyskał 1,22 procenta. W Azji Hang Seng przerwał serię czterech tygodniowych wzrostów tracąc od początku tygodnia 1,67 procent, japoński Nikkei zakończył tydzień najmocniejszą zniżką od trzech miesięcy (-2,14%). Lepsze od oczekiwań dane z chińskiej gospodarki (mocniejszy od prognoz wzrost produkcji przemysłowej oraz wyższe od oczekiwań tempo wzrostu PKB w IV kwartale) zostały uznane jako sygnał zwiększający presję na chłodzenie największej gospodarki świata - w efekcie na rynku wyprzedawane były surowce: miedź w skali tygodnia straciła 1,6%, a ropa przeszło 2%.